



PROGRAMY WSPÓŁPRACY



Jak współpracować programowo i nie tylko

W tym numerze zajmujemy się dokumentami, który znać powinny wszystkie organizacje pozarządowe: programami współpracy samorządów z organizacjami właśnie. Są one fundamentem relacji, jakie budowane są między ludźmi – z samorządów i NGO'ów.

 Katarzyna Kochańska



różne potencjały. A to ważne zwłaszcza teraz, kiedy w przestrzeni publicznej pojawia się tyle słów, które dzielą.

Na zakończenie przytoczę jeden akapit z Deklaracji VIII Ogólnopolskiego Forum Inicjatyw Pozarządowych, które odbyło się we wrześniu tego roku. O sensie współpracy właśnie:

„WIERZYMY, że niezależne organizacje społeczne i obywatelskie przejmując część odpowiedzialności za Polskę, mogą liczyć na wsparcie administracji rządowej i samorządowej, biznesu, mediów i świata polityki. Deklarujemy gotowość i chęć współpracy z wszystkimi aktorami życia publicznego, gospodarczego i społecznego. Wierzymy bowiem, że wszyscy pracujemy na rzecz wspólnego dobra. Mamy jednak nadzieję, że współpraca ta opierać się będzie na zasadach partnerstwa i suwerenności, otwartości i przejrzystości oraz poszanowania wzajemnej odrębności i niezależności stron. Tylko taka współpraca daje gwarancje osiągnięcia wspólnych celów.”

Warto poznać cały tekst deklaracji. Można ją przeczytać i podpisać na stronie: www.ofip.eu

Zapraszam do lektury – i deklaracji, i programów współpracy, i tego wydania PressES.

Programy współpracy, to dokumenty obowiązkowe. Muszą uchwalić je samorządy, co do organizacji nie ma wymogu, żeby musiały je znać. A szkoda. Bo programy nie tylko opisują współpracę od strony technicznej – konkursów, komisji, procedur,

pieniędzy. Wskazują też jej cele, misję, sens. I wartości, które się za nią kryją.

Dlatego w tym numerze tyle piszemy o współpracy. I nie znudzi nam się ciągle przypomnienie o tym, żeby o nią dbać, usprawniać i ulepszać. Współpraca dowodzi, że warto, że można łączyć

Redakcja

Wydawca: Fundacja
na rzecz Collegium Polonicum
ul. T. Kościuszki 1
69-100 Słubice
www.fundacjapc.org

Redaguje zespół w składzie:

Katarzyna Kochańska – redaktor naczelna
Renata Wcisło – dziennikarz



Projekt graficzny, skład:

piktogram polska
Okładka: chromastock.pl

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Jak przygotować plan będący naprawdę podstawą współpracy?

Program współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi to jeden z obowiązkowych dokumentów planistycznych, jaki musi przyjąć każdy samorząd.

Różne są drogi powstawania i konsultowania programów. Warto potraktować to zadanie poważnie. O tym, jak przygotować dobry, oparty na rzeczywistych potrzebach program współpracy, piszą w obszernej publikacji „Plan faktycznej współpracy” eksperci z Kujawsko-Pomorskiej Federacji Organizacji Pozarządowych.

Publikacja ta to wynik spotkań i dyskusji oraz działalności zespołu eksperckiego w obszarze konsultacji społecznych programów współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi. Na podstawie rocznej wspólnej pracy zespołu powstały propozycje co i jak zmienić w programach współpracy, a dokładniej co ulepszyć w procesie ich powstawania i konsultowania. Poniżej, za zgodą autorów, prezentujemy najważniejsze wnioski i rekomendacje, które na pewno będą pomocne przy konsultowaniu zapisów programów. Poznać je powinni zarówno urzędnicy, jak i społecznicy. I program stworzyć wspólnie.

UZASADNIENIE W PROGRAMIE WSPÓŁPRACY – NIETYKALNE, ALE BARDZO PRZYDATNE

Oprócz obowiązkowych elementów, program współpracy może zawierać również te, których prawo nie nakazuje wprost. Jeśli chcemy, aby program był rzeczywistym planem rzeczywistej współpracy, konieczne jest przynajmniej minimalne uzasadnienia dla celów, działań i rozwiązań przyjętych w dokumencie.

Uzasadnienie powinno ono opisywać stan rozwoju sektora pozarządowego w konkretnej społeczności, stan współpracy międzysektorowej, ale także wyraźnie akcentować, że wypracowane w programie rozwiązania pochodzą z konsultacji społecznych i są wspólnie

przygotowane przez samorząd i organizacje, stanowią ich wspólny plan działań na najbliższy rok.

W programach współpracy, w których dotąd nie było zamieszczane uzasadnienie nie warto od razu tworzyć szerokiej analizy. Wspólne diagnozowanie problemów i potrzeb, w tym tych dotyczących współpracy międzysektorowej i rozwoju organizacji pozarządowych powinno stać się elementem współpracy pozafinansowej administracji lokalnej i III sektora w kolejnych latach.

Program współpracy nie działa „w próżni”. Jest jednym z wielu dokumentów planistycznych obowiązujących w samorządzie. Nie powinien jed-

nak składać się z elementów diagnoz i analiz przeniesionych z tych dokumentów.

Uwzględnienie w uzasadnieniu programu współpracy informacji o obszarach aktywności lokalnych organizacji oraz o liczbie korzystających z ich oferty mieszkańców wskazuje kto jest bezpośrednim, a kto pośrednim odbiorcą programu.

Opis dotychczasowej współpracy na linii samorząd-organizacje będzie informacją o stabilności tej współpracy.

Natomiast wyliczenie nowych rozwiązań pojawiających się w programie akcentuje jej rozwój i dynamikę.

Elementem uzasadnienia winny być także wszystkie wspólne plany samo-



Forum Organizacji Pozarządowych w Ślubicach. Tak m.in. konsultowany jest program współpracy gminy z organizacjami.

rządu i organizacji, w tym te wypracowane w procesie konsultacyjnym.

Uzasadnienie, które łączyć się będzie z celami szczegółowymi programu pozwoli w przyszłości stwierdzić czy cele te zostały osiągnięte.

Najlepszym sposobem poznania informacji o potrzebach, pomysłach i marzeniach mieszkańców i organizacji jest rozmowa. To właśnie w rozmowie tworzy się pojęcie dobra wspólnego. Zapewnienie możliwości spotkania i dyskursu jest fundamentalne dla tworzenia programu współpracy, w tym jego uzasadnienia.

OCENA REALIZACJI PROGRAMU WSPÓŁPRACY – POMIJANE ZADANIA SAMORZĄDU I ORGANIZACJI

Jeśli potraktujemy program współpracy jako rzeczywisty plan pracy na nadchodzący rok, to nie można zaniedbać wyliczenia planowanych wyników tego planu. Przygotowując program powinniśmy jasno określić co chcemy dzięki niemu wypracować, a później, po roku realizacji, sumiennie zweryfikować, czy udało się osiągnąć założenia.

Program stanowi plan wszystkich wspólnych działań samorządu i organizacji pozarządowych w danym roku, dlatego pracę tą należy koniecznie podsumować i ocenić.

Część programu współpracy dotycząca „sposobu oceny realizacji programu” posłużyć może do wskazania efek-

Przy tworzeniu programu warto pamiętać o pięciu podstawowych zasadach dotyczących tworzenia programów współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi, opracowanych przez Departament Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej we współpracy z Radą Działalności Pożytku Publicznego:

1. Program współpracy dotyczy organizacji pozarządowych w ogóle, a nie wyłącznie organizacji pożytku publicznego.
2. Program współpracy ma charakter obligatoryjny.
3. Formalnie program współpracy ma charakter roczny ale powinien być tworzony z perspektywą współpracy wieloletniej.
4. Sam proces budowania programu powinien być efektem współpracy dwóch podmiotów: właściwej jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych działających na jej obszarze.
5. Program współpracy dotyczyć powinien różnorodnych form współpracy a nie jedynie zlecenia zadań.

tów, które spodziewamy się osiągnąć dzięki realizacji programu. Opisywać będzie wynik rocznych starań i dążeń we współpracy międzysektorowej.

Konstruując w programie współpracy sposób oceny jego realizacji warto zastosować kilka prostych, ale funkcjonalnych rozwiązań:

- Powiązać zaplanowane w programie współpracy cele szczegółowe ze wskaźnikami tak, aby po roku realizacji wskaźniki pokazywały, co faktycznie zostało zrealizowane.
- Za pomocą wskaźników opisać również elementy współpracy pozafinansowej. Współpraca niefinanso-

wa jest często niedoceniana, a jest tak samo ważnym elementem programu jak współpraca finansowa.

- Każdemu wskaźnikowi przypisać jego oczekiwaną wartość (tzw. wartość docelową), którą chcemy osiągnąć.

Wiele efektów programu da się opisać za pomocą liczb.

- Wskazać wartości wskaźników w wariantcie „porównawczym”, tj. za rok bieżący oraz za lata poprzednie. Dzięki temu możliwa będzie analiza skali prowadzonej współpracy, ukazanie tendencji zmian oraz wnioskowanie na ich podstawie.
- Poszerzyć zakres i sposób przedstawiania efektów programu o wartość dodaną. Działanie to będzie próbą uchwycenia ulotnych, ale ważnych dla współpracy międzysektorowej wartości.
- Wskazywać wartość budżetu programu w wariantcie porównawczym do lat poprzednich. To samo podejście warto zastosować wobec wartości wkładu własnego wnoszonego do realizacji zadań publicznych przez organizacje.

Sprawozdania z realizacji programu współpracy są przejrzyste, gdy konstruowane są w odniesieniu do poszczególnych celów programu. W sprawozdaniach, obok danych informujących o nakładach finansowych winny znaleźć się również dane o aktywności organizacji pozarządowych, w tym o wysokości wkładu własnego wnoszonego przez organizacje do projektów.





Stolikowe rozmowy o programie współpracy podczas Forum Organizacji Pozarządowych w Słubicach.

KONSULTACJE PROGRAMÓW WSPÓŁPRACY – OBOWIĄZKOWE, ALE DO OŻYWIENIA!

Konsultacje społeczne można rozumieć na dwa sposoby. Z jednej strony, konsultacje są narzędziem kontaktu przedstawicieli władzy ze społeczeństwem w celu poznania jego opinii. Z drugiej zaś strony, konsultacje to pewien proces, który został zaplanowany, aby np. w ciągu dwóch miesięcy poznać opinie obywateli i organizacji na temat konkretnego dokumentu (a dokładniej, planowanych w nim rozwiązań). W praktyce nie chodzi tylko o to, aby skonsultować zawartość dokumentu, ale przede wszystkim zachęcać i włączać obywateli do udziału (partycypacji) w podejmowaniu decyzji. Partycypacja obywatelska ma wspomagać, czasami uzupełniać, a czasami zastępować działania administracji publicznej. Wszystko po to, aby zwiększać skuteczność funkcjonowania administracji, w tym efektywność wydatkowania środków publicznych. Konsultowanie okazuje się wyzwaniem zarówno dla organizatorów konsultacji, jak i dla uczestników. Obie strony muszą bowiem nie tylko wierzyć w zasadność konsultacji,

ale także przygotować się do konsultacji i zaangażować w wypracowywanie wspólnych ustaleń, traktując głos drugiej strony jako równoważny i oddawany z intencją dążenia do znalezienia jak najlepszego rozwiązania.

Obowiązek wynikający z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie dotyczący przeprowadzenia konsultacji społecznych jest bardzo łatwo spełnić. Jednak, aby można było mówić o efektywności konsultacji, o faktycznym włączeniu wszystkich zainteresowanych w przygotowanie dokumentu, jak i o zrozumieniu intencji twórców projektu programu przez organizację i odwrotnie potrzebne jest prowadzenie konsultacji w sposób znacznie bardziej ambitny niż tylko poprzez stosowaną powszechnie metodę kontaktu mailowego.

W konsultacjach społecznych istnieje wiele barier i utrudnień, które znacznie ograniczają udział w nich organizacji pozarządowych. Natomiast organizacje cechuje duża bierność wobec procesów konsultacyjnych. Zdecydowanie nie należy jednak poprzestawać na wzajemnym wytykaniu błędów. Znakomita większość problemów w konsultacjach jest pro-

sta do zniwelowania, jeżeli obie strony konsultacji chcą realizować prawdziwy dyskurs na temat przedmiotu konsultacji.

Udane, a więc efektywne konsultacje społeczne charakteryzuje kilka zasad: wielość form komunikacji, świadome planowanie, praca etapami, prowadzenie dyskusji, zadawanie pytań oraz tworzenie podsumowań.

Proces konsultacji społecznych programu współpracy to kilka prostych do zorganizowania i niedrogich działań, które należy zrealizować między kwietniem a listopadem każdego roku. W takim procesie uda się uwzględnić wyniki ubiegłorocznego programu, przeprowadzić spotkanie poświęcone diagnozie potrzeb i zebraniu założeń do kolejnego, poddać pierwsze ustalenia pod konsultacje internetowe, wypracować projekt programu w oparciu o zebrane wcześniej założenia, przeprowadzić konsultacje z radą działalności pożytku publicznego i środowiskiem organizacji i przyjąć program uchwałą.

Cały poradnik dostępny jest na stronie: http://federacja-ngo.pl/upload/file/Poradnik_Plan_faktycznej_wspolpracy_09-2014.pdf

Co musi, a co może znaleźć się w rocznym programie współpracy?

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie wyraźnie precyzuje, jakie elementy muszą znaleźć się w rocznym programie współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi. Jednak oprócz podstawowych, wymaganych prawem zapisów, w program wpisać można również wiele innych narzędzi, które usprawniają współpracę.

Wymagane zgodnie z ustawą minimum zawartości programu współpracy to:

1. cel główny i cele szczegółowe programu,
2. zasady współpracy,
3. zakres przedmiotowy,
4. formy współpracy, o których mowa w art. 5 ust. 2,
5. priorytetowe zadania publiczne,
6. okres realizacji programu,
7. sposób realizacji programu,
8. wysokość środków planowanych na realizację programu,
9. sposób oceny realizacji programu,
10. informację o sposobie tworzenia programu oraz o przebiegu konsultacji,
11. tryb powoływania i zasady działania komisji konkursowych do opiniowania ofert w otwartych konkursach ofert.

Ale to minimum można poszerzyć o elementy, które nie są obowiązkowe. Część z nich wynika z zapisów innych ustaw, a część to narzędzia rzadko wykorzystywane we współpracy:

1. Tryb powoływania i członków, organizację i sposób działania Rady Działalności Pożytku Publicznego (art. 41 g). Obowiązkiem samorządu tworzącego RDPP jest podjęcie uchwały w tej sprawie, jednak warto, żeby regulacje takie znalazły się również w programie współpracy.
2. Zasady konsultowania z sektorem pozarządowym projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności organizacji (art. 5 ust. 5). Powinny one być przyjęte uchwałą organu stanowiącego, ale warto, żeby zostały wpisane

również do programu współpracy, ponieważ dotyczą bezpośrednio organizacji pozarządowych.

3. Zasady udostępniania, użyczenia, dzierżawy, najmu na preferencyjnych warunkach lokali i budynków komunalnych dla organizacji pożytku publicznego. Takie prawo określa ustawa o gospodarce nieruchomościami (art. 37 ust. 4a). I to właśnie w programie współpracy zasady te można dokładnie i szczegółowo opisać.
4. Zasady udzielania pożyczek i poręczeń organizacjom pozarządowym. Uprawnionym do udzielania takiej pomocy jest organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, jednak tylko na podstawie upoważnienia udzielonego przez organ stanowiący. Odpowiednie regulacje dotyczące tego zagadnienia muszą się znaleźć w uchwale rady gminy, ustalającej maksymalną wysokość tych świadczeń. W programie współpracy można zawrzeć ogólne zasady merytoryczne, dotyczące tej formy wsparcia.
5. Zasady działania centrum wspierania organizacji pozarządowych. Centra takie mogą tworzyć organy administracji publicznej (lub powierzać organizacjom do prowadzenia) po konsultacjach z organizacjami pozarządowymi. A w programie współpracy można opisać zarówno sposób prowadzenia tych konsultacji, jak i działania samego centrum.
6. Zasady realizacji inicjatyw lokalnych. Choć do formalnego uruchomienia inicjatywy lokalnej potrzebna jest od-

rębna uchwała organu stanowiącego (np. rady gminy), to samo stosowanie narzędzia jako element współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami może znaleźć się w programie współpracy.

7. Regranting, czyli wybór operatora projektu (opisany w art. 16a), który może przekazywać granty innym organizacjom lub grupom nieformalnym realizującym zadania publiczne. Często operator projektu oprócz podziału pieniędzy zajmuje się wsparciem na etapie wnioskowania, realizacji i rozliczania takich działań. W ten sposób z jednej strony odciąża samorząd, z drugiej wspiera tych, którzy z różnych względów nie poradziliby sobie w otwartym konkursie ofert.
8. Finansowanie wkładów własnych w zewnętrznych konkursach. Warto zachęcać organizacje do sięgania po środki zewnętrzne (np. krajowe lub unijne). Jedną z barier bywa brak finansów na tzw. wkład własny do projektu. Ten może zapewnić samorząd m.in. w formie tzw. „konkursu na wkłady własne”.
9. Dotacja inwestycyjna. Z art. 221 ustawy o finansach publicznych wynika, że jeżeli samorząd zlecił organizacji pozarządowej wykonanie zadania publicznego, to może przyznać organizacji dodatkowo dotację na dofinansowanie inwestycji związanych z realizacją tego zadania. Mogą być to: budowa nowych obiektów budowlanych, remont istniejących, zakup lub wytworzenie we własnym zakresie środków trwałych itp.



Tutaj
studio

agencja reklamowa



Jesteśmy kilkusobowym zespołem grafików, filmowców, fotografów, web designerów.

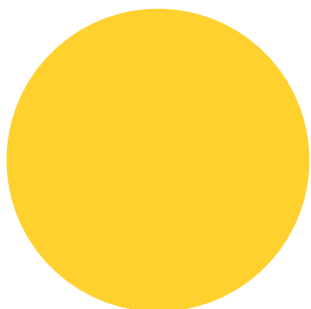
Posiadamy studio fotograficzno-filmowe (200m kw), wysokiej klasy sprzęt rejestrujący obraz, oświetlenie, profesjonalne programy do pracy z grafiką, umiejętności oraz doświadczenie.

Przyjdź do nas i zyskaj na czasie!

Zapewniamy wszystko, co niezbędne w kwestii wizualnej dla Ciebie i Twojej firmy.



www.tutajstudio.pl



ul. Osadnicza 35, Zielona Góra

+48 501 858 152

Trudna sztuka współpracy

Z TOMASZEM LEHMANEM, przewodniczącym zielonogórskiej Rady Pożytku Publicznego rozmawia RENATA WCISŁO

Co to takiego: rada pożytku publicznego?
Rada jest organem pośrednim pomiędzy urzędem miasta a organizacjami pozarządowymi. Pełni funkcję doradczą. Po naszych pierwszych doświadczeniach zauważamy, że: dobrze, że jesteście, wypowiecie się, jednak jeśli wasze zdanie będzie inne niż nasze, to niekoniecznie weźmiemy je pod uwagę i liczą się przede wszystkim pewne założenia osób decyzyjnych.

Jest Pan rozczarowany?

To wszystko zależy od wydziału i danego urzędnika, który przedstawi nam projekt uchwały do zaopiniowania, lub nie. Są tematy, które w sposób oczywisty analizujemy np. program współpracy z organizacjami pozarządowymi, jednak uchwała również z obszaru działań społecznych – program przeciwdziałania przemocy – już do nas nie trafiła.

Ciekawe.

No właśnie. A są uchwały, które niekoniecznie poruszają sprawy istotne z punktu działania organizacji, jednak zostały do nas skierowane. Oczywiście opiniujemy je i jest nam bardzo miło, że dany wydział pamiętał o naszym głosie.

Czyli tak naprawdę to dobra wola urzędnika, który zajmuje się danym obszarem?

I zrozumienie, że poddanie tego pod konsultację rady jest istotne.

Z tego kto pyta i skąd trafiają do Was uchwały można wywnioskować, którzy urzędnicy są otwarci na współpracę i liczą się ze zdaniem mieszkańców oraz instytucji działających w mieście.

I że nas szanują oraz zdają sobie sprawę, że takie konsultacje są potrzebne. I liczą się też z decyzjami prezydenta, przez

którego rada została powołana. Jednak, jeśli urzędnik nie skieruje do nas uchwały, to dopiero na sesji możemy dowiedzieć się, że taka istnieje...

I już nic nie możecie zrobić?

Najwyżej wypowiedzieć się, że mamy inne zdanie lub przekonać radnych do wprowadzenia uwag i zmian w dokumencie. Jednak nie tylko o uchwały w tym naszym działaniu chodzi.

A o co?

Celem rady jest pogłębienie współpracy organizacji z samorządem. Władze zbyt rzadko słuchają głosu organizacji, ale i z drugiej strony też nie ma takiej otwartości. Taki przykład: na 600 zarejestrowanych w Zielonej Górze organizacji na naszą ankietę z pytaniami, czego oczekują i potrzebują od miasta społecznicy, odpowiedziało tylko 48 stowarzyszeń i fundacji. To też zwróciło naszą uwagę, że organizacje obawiają się czegoś, bo ankietę nie była anonimowa. Z jednej strony mówią: zrobmy coś razem...

...lub narzekają na brak zrozumienia...

...z drugiej jest nieufność i brak wiary, że można coś wspólnie wypracować.

Kiedy rada powstała?

Rada powstała rok temu na mocy ustawy o wolontariacie, która obowiązuje prezydenta do jej utworzenia, jeśli będzie taka oddolna wola organizacji. A była, i władze miasta ogłosiły konkurs wśród zielonogórskich fundacji i stowarzyszeń, zapraszając do tworzenia rady. Zgłosiło się ich 18. To też daje do myślenia. I to też argument dla samorządu, że nie jest to do końca potrzebne.

Rada ma trzyletnią kadencję i w jej skład wchodzi 13 osób, siedem z orga-

nizacji pozarządowych, trzy reprezentują prezydenta (w tym wiceprezydent) i trzy osoby radę miasta. I stąd w radzie różne sposoby patrzenia na różne kwestie. Staramy się wypracowywać jedno stanowisko.

Uważam, że samorząd chce współpracować z organizacjami i mieszkańcami. Jednak za słabo lub niewłaściwie informuje zielonogórczyków o swoich założeniach, nie wyjaśnia decyzji, nie zawsze konsultuje pomysły.

I wtedy ludzie krzyczą i protestują.

I obie strony usztywniają się w rozmowach i tak zamyka się droga do współpracy.

Żeby organizacje zaufały miastu, ta otwartość powinna być na dużo wyższym poziomie, niż dotychczas.

Czy tylko chodzi o otwartość i komunikację?

I zaangażowanie, po obu stronach. Kiedy miasto ogłasza konkurs do komisji oceny projektów, brak chętnych ze strony społeczników. A potem organizacje mają pretensje o tryb przeprowadzenia konkursów.

Kiedy znaleźć czas na to wszystko? Pracownik miasta dostanie za to wynagrodzenie, społecznik tę czasochłonną, w końcu urzędniczą robotę ma wykonać społecznie.

O tym też były kiedyś rozmowy przy okazji pracy nad programem rewitalizacji miasta, który nasza rada opiniowała. W zeszłym roku miała powstać przy urzędzie komisja do spraw rewitalizacji. Zaproponowaliśmy, by osoby z organizacji działały w niej za wynagrodzeniem. Miasto twierdzi, że nie może tego zrobić, ale to chyba kwestia szukania rozwiązań i dobrej woli. Bo



przecież to jest ogromne zaangażowanie, już nie tylko kosztem życia prywatnego, ale często zawodowego – niejednokrotnie trzeba się zwolnić z pracy, być dyspozycyjnym. Niestety, do dziś taka komisja nie powstała.

Co pochwalimy?

Trzeba podkreślić, że od lat miasto współpracuje z organizacjami przeznaczając środki na realizację zadań przez nie. To mniej więcej 8,5 mln zł. Wspiera lokalami, salami. Natomiast my, jako rada, chcemy więcej.

Czyli?

Pracujemy nad tym, by miasto stworzyło inkubator dla organizacji pozarządowych. Wcześniej takie miejsca przyjazne społecznikom były finansowane z różnych programów m.in. unijnych. Jednak kiedy kończyła się realizacja projektu, były likwidowane. By zapewnić ciągłość istnienia, inwestorem powinno być miasto, jako

właściciel obiektu i zabezpieczający środki na jego funkcjonowanie (ok. 200 tys. rocznie). Inkubator byłby do dyspozycji organizacji wraz z salami, odpowiednim sprzętem, materiałami i zapleczem na spotkania, szkolenia. Tu można byłoby uzyskać pomoc w obszarach m.in. prawnym, finansowym, zarejestrować siedzibę stowarzyszenia czy fundacji. Jesteśmy na etapie składania wniosku do prezydenta o wyznaczenie takiego miejsca. Choć podstawowe koszty utrzymania ponosiłoby miasto, osoby w nim pracujące musiałyby też szukać innych źródeł finansowania.

Rada działa też nad wprowadzeniem elektronicznego systemu składania i oceny wniosków w urzędzie miasta. Jednak na razie nie jest to możliwe ze względów technicznych, miejski serwer tego nie wytrzyma. Bywa tak, że kiedy rano urzędnicy włączą komputery, to system „siada”. W czerwcu urząd miał zmienić serwer na lepszy, ale to

trwa, i wiemy, że wprowadzenie naszego pomysłu z początkiem kolejnego roku jest niemożliwe. Czasu wymaga też cała procedura wyłaniania wykonawcy. Były wątpliwości, czy niektóre organizacje poradzą sobie z tym nowoczesnym systemem, ale właśnie po to miałyby powstać inkubator, by pomagać w takich sprawach.

Przygotowujemy się na spotkanie z zielonogórskimi społecznikami, chcemy przedstawić wnioski z ankiet, ale też poruszyć inne tematy. Mamy nadzieję, że ludzie przyjdą.

A jak nie przyjdą, to może się okazać, że jesteście słabsi, niż myśleliście.

Będziemy ich namawiać na różne sposoby. Jako członkowie Rady, z wieloma z nich mamy bezpośrednie kontakty. Organizujemy takie spotkania, bo nam zależy. A rezultaty pojawią się prędzej czy później.

Dziękuję za rozmowę.

Zielone Oko

– Spółdzielnia Socjalna



Profil działalności:

Salon optyczny i gabinet terapii wzroku. W profesjonalnych gabinetach przeprowadzamy rehabilitację wzroku, dobieramy okulary i pomoce optyczne dla osób z zaburzeniami widzenia. Proponujemy ciekawy wybór opravek dla dzieci i dorosłych. Ofertę kierujemy do osób w każdym wieku, ze szczególnym uwzględnieniem naszych najmłodszych pacjentów. Specjalnie dla nich stworzyliśmy przyjazne miejsce, z niepowtarzalną przytulną atmosferą, w którym rehabilitacja łączy się z zabawą.

Kreatywna pracownia szycia i druku. W pracowni z pasji do pięknych rzeczy tworzymy oryginalne wzory – szyjemy niepowtarzalne torby ekologiczne, poszewki na poduszki. Produkujemy ciekawe wzory na koszulkach, poszewkach, torbach i kubkach. Realizujemy indywidualne zamówienia.

Poradnia dietetyczna. Jeśli zagadnienia dobrego zdrowia, samopoczucia i wyglądu są Tobie bliskie, jednak niekoniecznie radzisz sobie z doбором produktów i całym menu żywieniowym w swojej codzienności, to właśnie zrobiłeś dobry krok zaglądając do Zielonego Oka. Oferujemy m.in. poradnictwo żywieniowe, układanie jadłospisów, naukę wyboru artykułów spożywczych, przeprowadzanie badania z użyciem analizatora składu ciała, kontrolę i doradztwo podczas wdrażania nowego stylu życia.

Galeria autorska Moniki Łakomskiej. Nowa galeria sztuki w Zielonej Górze, oferująca nowoczesne obrazy Moniki Łakomskiej. Monika Łakomska jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny). W 1994 roku artystka zorganizowała kilkanaście wystaw indywidualnych malarstwa i grafiki oraz uczestniczyła w kilku ogólnopolskich wystawach zbiorowych m.in. w Krakowie, Wrocławiu i Chorzowie. Od kilku lat uczestniczy w aukcjach młodej sztuki Desa Unicum w Warszawie.

Zielone Oko – Spółdzielnia Socjalna

Ul. Chrobrego 20a, Zielona Góra

Strona WWW: www.zieloneoko.com (strona w budowie)

Tel: 609201555

Kontakt email: zielone.oko@prokonto.pl